Nr 39.

31 Marca.

Rok 1829.

Wtorek.



GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI

KRAKOW

Dnia 31 *Marca* 1829.

Senat Rządzący postanowieniem swojem z dnia 17 b. m. do Nr 1134 uchwalił wypuszczenie w sześcioletnią dzierżawę, począwszy od 1 Czerwca r. b. następujących dochodów skarbowych, a to przez licytacyą w Wydziale Dochodów Publicznych i Skarbu na dniu 12 Maja r. b. odbyć się mająca, więcey dającemu, jakoto:

a) Dochodów czopowego mieyskiego i skarbowego miasta Krakowa, to jest: od wódki, wszelkich win zagranicznych, porteru, araku, piwa angielskiego i likierów, łącznie z opłatą składowego, za cenę pierwszego wywołania rocznie złp: 233,686 gr. 1; — *b)* rogatkowego i lądowego złp: 73,400 gr. 13. — *c)* mostowego, przewozowego, od przepuszczania galarów na Wiśle, pomiedzy Kaźmierzem i Podgórzem, tudzież przewozu pod Zamkiem złp: 28,595 gr. 27; — *d)* dochodów ze szlachtuza jeneralnego i od wagi tamteyszey złp: 21,865 gr. 27.

WARSZAWA

Dnia 26 *Marca* 1829.

Kurs papierów krajowych na gieldzie warszawskiey d. 24 Marca, był następujący:

Listy zastawne za 100 *żądano* 87½ *dawano* 87½. — *Obligacye udziałowe* za 300 *ż.* 300 *d.* 300; — też w partyach *ż.* 294 *d.* 292⅓. — *Dowody Kommissyi Cent: Likwi: za żołd: ż.* 36 *d.* 35.

XXXVI. BULETYN

NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

KRÓLESTWO POLSKIE. (*Z Krakowa* 28 *Marca.*) Nietylko prywatne i wiarogodne listy z Polski, ale już nawet zagraniczne pisma, pod nayświeższemi datami z Petersburga donoszą: że Nayjaśnieyszy Cesarz Mikołay, niezawodnie w przyszłym miesiącu, przybędzie do stolicy swego królestwa Polskiego. Warszawy.

ROSSYA. (*Z Petersburga d.* 14 *Marca* 1829.) N. Pan, mianował kontr admirała Patinioti dowódzcą flotylli na Dunaju, a w mieysce jego dowódzcą pierwszey brygady morskiey, kontr admirała Kumani; (tego samego, który zdobył nadmorskie miasto *Sizopel* w dniu 28 Lutego, leżące za bałkanami.) Wczoray poseł francuski xiąże Mortermart miał posłuchanie u N. N. Cesarstwa.

Gazeta hamburska, donosi z Bukarestu pod d. 26 Lutego, że tamteyszy metropolita Grzegorz, obwiniony jest o tayną korrespondencyą z turkami. — Taż gazeta donosi, że liczne woyska tureckie zbierają się pomiędzy Warną i Sylistryą.

Teatr Woyny. Naczelny wódz armii, jenerał adjutant hr. Dybicz, donosi o rozmaitych na przodzie stanowiska *Prawodi*, szczęśliwie uskutecznionych rozpoznaniach przeciw woyskom nieprzyjacielskim, (*od d.* 7 *do* 19 *Lutego.*) »Jenerał major Kuprianów, który 7 Lutego z 3 batalionami, 1. działem i 100 kozaków wyszedł z Prawodi, zajął wieś Assalbeli, wyparował z niey turków i zabrał im 200 sztuk bydła rogatego; — powrotem zaś do *Prawodi*, oderznął postępujący za sobą w pogoń oddział nieprzyjacielski i do ucieczki przymusił. Strata turków w zabitych i ranionych była znaczna; z naszey strony było 3 żołnierzy zabitych, 2 rannych.

» Dnia 12 Lutego uczynił znowu tenże jenerał rozpoznanie w kierunku wsi *Markoffcza*, dla oczyszczenia jey z koczującego oddziału nieprzyjaciół.

Turcy którzy silnemu jego natarciu oprzeć się niebyli w stanie; rozpędzeni, zostawili na zdobycz swoje działa i konie. Lubo im ciemność nocy pomogła do ucieczki, utracili jednakże w tey rozprawie przeszło dwudziestu zabitych; pomiędzy jeńcami zaś znaydował się Ajan basza Hadsza-Mechmed naczelnie dowodzący tymże oddziałem. — My niestraciliśmy ani jednego człowieka. W *Markoffcza* znaleziono znaczny zapas sucharów i jęczmienia.

»Stosownie do rapportu jenerała *Daxvray*, turcy w liczbie 3000 jazdy i piechoty, zrobili wycieczkę z twierdzy *Giurgiewo* (Dziurdzia); lecz gdy na kilka półków kozackich natrafili, powrócili częścią do Giurgiewa, częścią do Ruszczuka. — Dnia 19 ponowili wycieczkę z powiększonemi siły, lecz również ze złym skutkiem; po krótkiey bowiem potyczce, przymuszeni zostali cofnąć się do warowni, niezrządziwszy nam naymnieyszey szkody.

»Jenerał hr. Laugeron donosi, że prócz wiadomych 44. dział, znalazł ich jeszcze 7 w Turno. Mieszkańcy i osada Nikopolu, przejęci trwogą na widok gwałtownego w oczach swoich zdobycia twierdzy Kale i Turno, i zbliżenia się pod ich mury woyska naszego, uciekają w głąb Bułgaryi, mimo czuyności i kar, jakiemi Czapan Oglu usiłuje trzymać ich w twierdzy.

TURCYA. (*Z Wiednia d.* 21 *Marca.*) Poczta konstantynopolitańska z dnia 25 Lutego, i tą razą bardzo późno tu przyszła, i małey wagi nowości dostawiła. — Sultan powrócił 15 lutego z morza *Marmara* do stolicy, przyczem odwiedził Jzzeta Mechmeda baszę w Rodosto. Mniemanie było powszechne, że w krótce uda się osobiście do woyska. Za jego przykładem, większa część ministrów i możnych państwa, zawdzieli woyskowy ubiór, i zawoje na *Fesy* (gatunek czerwonych czapek z czerwoną obwódką) pozamieniali. Od połowy lutego zaczęły się także na nowo przechody woysk z Azyi. — Podług ostatnich doniesień z Szumli, nowy Wielki Wezyr Reszid basza, jeszcze nieprzybył do tamteyszy główney kwatery. O działaniach wojennych, od wyjścia ostatniey poczty (10 Lutego) z Bułgaryii i z nad Dunaju, nic niedeszło. (Jnne wiadomości, jako mneiyszey wagi będące, opuszczamy.)

Gazeta Agramska donosi od granic Bośnii pod d. 9. marca, że tam ogromne turcy robią uzbrojenia. — Do Alexandryi miał nadeyść surowy firman z Konstantynopola, nakazujący aby ztamtąd konzul rossyjski niezwłocznie się oddalił.

ANGLIA. (*Z Londynu d.* 13. *i* 14 *Marca.*) W Dublinie ma się zebrać ógólne zgromadzenie, celem podania petycyi do parlamentu, przeciwko podwyższeniu zasady opłat podatkowych, dających prawo obieralności. — Dziennik *Morning Herald* utrzymuie, że emancypacya katolików, będzie pierwszym do wielkich wydarzeń w Anglii krokiem, a mianowicie do reformy parlamentu i odłączenia spraw kościoła, od spraw ogólnych państwa; — zaś inny *Morning Advertisser* sądzi; że bil emancypacyi większością 59 głosów w izbie wyższey przyiętym będzie. — Xiąże Esterhazy poseł austryacki, miał d. 11 b. m. długą naradę z hr. Aberdeen. —

Biegaią znowu pogłoski, nigdzie atoli nieznayduiące wiary w obecném rzeczy położeniu, o zmianie w ministerstwie angielskiém.

Gubernator Gibraltaru, wszystkim cudzoziemcom, którzy tam od lat 15 niezamieszkuią, kazał wynieść się z miasta i naysurowiey postępuie sobie w tey mierze.

Wczoray rano przybył tu z Petersburga hr. Potocki i goniec gabinetowy, do posła rossyiskiego xięcia *Lieven* z depeszami od Cesarza. Zaraz potem xiąże Lieven miał przez cały dzień w wydziale spraw zagranicznych naradę z hr. Aberdeen, tudzież z posłem francuskim i niderlandzkim. — Powszechna tu uwaga zwróconą iest na zewnętrzną politykę, szczególniey pod względem wschodu.

Mimo zapewnień, w mowie od tronu podczas otwarcia parlamentu; sądzą tu niemal z przekonaniem, że wiele mocarstw niebardzo przyjaźnemi są dla Anglii. — Słychać że Francya i Anglja mają zamiar zniweczyć państwa barbaresków, tak szkodliwe handlowi Europy. Tym końcem mają bydź w projekcie, osady francuzów i anglików nabrzegach Afryki, względem czego miano już przełożyć w tey mierze sułtanowi żądanie ze strony powyższych mocarstw.

Do odczytanego przez ministra Peel, na dniu 10 b. m. Aktu emancypacyi w Izbie niższey, w zupełney obszerności, w jakiey do roztrząsania Parlamentowi jest podanym; (opuszczając to, co już w 15 *pierwszych artykułach* w Nrze 36 Gońca umieszczonych, w skróceniu jest zawarte:) należą jeszcze następujące: 16) Tak świeckie jak i zakonne duchowieństwo rzymsko-katolickiego wyznania, może tylko w zwyczaynych kościołach albo domach prywatnych nabożeństwa odprawiać, i w takowych mieyscach jedynie używać *ornatu*; wszelkie dowiedzione przekroczenie w tey mierze, pociągnie za sobą karę 50 funtów szterlingów. — 17) Prawo, które w 5tym roku panowania teraźnieyszego króla wydane było, i rozciąga się do chowania umarłych w Irlandyi należących do prawnie uznanego kościoła, zostaje na przyszłość w swojey mocy (*) — 18) Gdy Jezuici i członkowie innych religiynych zakonów katolickich, znaydują się w obu połączonych królestwach, a zamiarem jest Rządu przedsiewziąść środki do

(*) Tyczy się udzielności cmentarzów, tak zapewne iak i we wszystkich innych kraiach, z niektóremi wyłączeniami małey wagi. Następne artykuły: 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. i 26. odnoszące się do punktu 14 umieszczonego w pierwszym zarysie bilu emancypacyi w skróceniu, kładziemy tu dla porządku, w całey onychże obszerności; poprzednie bowiem punkta od 1 do 13go, tak prawie są powtórzone w akcie jak były w Zarysie pierwiastkowym. PR.

zupełnego takowych przytłumienia i zakazania na przyszłość, każdego przeto z pomienionych członków jest obowiązkiem, w przeciągu 6 miesięcy od dnia przyjęcia tego prawa, podać swe imie i nazwisko, wiek, mieysce urodzenia i zamieszkania, zakon, tudzież imie i zamieszkanie swego przełożonego, do właściwych sądów pokoju; w razie bowiem przeciwnym, każda podobna osoba pięćdziesiąt funtów szterlingów kary, zakażdy miesiąc przewłoki zapłacić musi. Sądy pokoju, obowiązane są bezpłatnie takowe zapisy uskuteczniać, i kopije podań tego rodzaju, sekretarzowi stanu Irlandyi przesyłać. — 19) Gdyby po ogłoszeniu tego prawa, bądź to jezuita, bądź jakiegokolwiek innego klasztoru rzymsko-katolickiey religii członek zagraniczny, do tego państwa przybył; stanie się winnym zbrodni stanu i nazawsze z połączonych królestw wygnanym będzie. Do tey liczby nienależą ci, którzy będąc poddanymi JKMci, dawniey już do tego zakonu należeli, a teraz bawią za granicą. Winni są atoli ci ostatni, naydaley w 6 miesięcy od dnia swego powrotu oznaymić się; inaczey za każdy miesiąc następny po 50 f. s. zapłacą kary. — Gdyby jezuita lub członek jakiego bądź innego z wymienionych klasztorów, poważył się przyjmować kogo do zakonu, odebraniem od niego przysięgi, lub też do takowego czynu bydź pomocnym, stanie się winnym zbrodni stanu, w Szkocyi ulegnie karze pieniężney i więzienia. — 21) Ten kto do jezuitów lub innego którego bądź klasztoru wstąpi, staje się winnym zbrodni stanu i z kraju będzie wypędzonym. — 22) Każdy, ktokolwiek wykroczeniem przeciw warunkom tego prawa, ściągnie na siebie karę wygnania, musi kray w 30 dniach opuścić; wrazie bowiem przeciwnym, rząd rozkaże go wywieść do mieysca, które sam sobie wybierze. — 23) Gdyby zaś podobny przestępca w trzy miesiące po swem wygnaniu postrzeżony był w kraju, a niemógł dać zaspokajającey tego przyczyny, w tedy na całe życie, tam wywiezionym zostanie, gdzie się rządowi podoba. — 24) Żadne z ninieyszych postanowień, nierozciąga się do zgromadzeń płci żeńskiey, jakiegokolwiek bądź zakonu. — 25) Wszystkie kary pieniężne z tego aktu wypływające, należą do dochodów korony. — 26) Akt niniejszy, lub którakolwiem część jego, może w ciągu obecnych posiedzeń parlamentu, uledz zniesieniu, zmianie lub złagodzeniu.

FRANCYA. *(Z Paryża 16 i 17 Marca.)* Wczoray izba deputowanych zamieniła się w komitet, dla wysłuchania wniosku jenerała Sebestyaniego względem potrącania z pensyi woyskowych do 900 franków płatnych, po 2 od sta na dom Inwalidów. — Prawo o pojedynkach, na posiedzeniu izby

parów d. 14 b. m. ostatecznie roztrząśnione i większością 96 kresek przeciw 75. przyjęte już zostało. — Między petycyami do izby deputowanych podanemi, znayduje się także jedna, aby izba zaniosła prośbę do króla *o przywrócenie gwardyi narodowey paryzkiey.*

HISZPANIJA. (*Z Madrytu* 4 i 5 *Marca.*) Onegdy w ostatni wtorek, oboje królestwo przybyli tu z zamku Pardo, celem znaydowania się na *walce byków.* — Ogłoszenie Kadyxu wolno handlowném miastem, zadało ogromny cios Gibraltarowi; — odtąd rzeczony punkt pod względem tylko woyskowym zostanie nadal ważnym.

(*Z Londynu* 14 *Marca.*) Hrabia Espagna stanąć ma na czele 18,000 woyska przeciwko Mexykowi.

PORTUGALLJA. (*Z Lizbony* 3 i 4 *Marca.*) Od kilku dni uwięzienia znowu srodze powiększać się zaczynają. — Całe rodziny wtrącają do kaydan. W jedney chwili 12 officerów i tyluż podofficerów z półku 16 piechoty uwięziono. — Wyprawa do wyspy Terceiry ma znowu jutro odpłynąć. Anglicy są na tey wyspie celem powszechnego zbrzydzenia. Nuncyusz papieski widuje się często potajemnie z królową, co niemniey przeraża wielu trwogą.

(*Z Londynu* 14 *Marca.*) Listy z Francyi donoszą, (nie są atoli zaręczone o wiarogodność,) że Austrya, Angliia i Francya postanowiły na naleganie D. Pedra, osadzić Donę Maryą da Gloria na tronie portugalskim; zaś podług listów z Rio Janeiro, wymienione już są nawet okręty, które mają należeć do wyprawy przeciwko Portugalii.

POSZLAKI i DOWODY,

BAYKA.

Jak to bywa, że z takim spotka się owaki;
Tak też gdzieś tam w trybunale
Z prawnymi dowodami zeszły się poszlaki;
A l e:
Co dziwnieysza i trudna do wiary na jawie,
W jedney i tey samey sprawie.
Wrzawa i kłótnia straszna. — "A was tu hultaje!
Krzyknęły na poszlaki poważne dowody;
Co za licho przynosi, i co śmiałość daje.
Z nami w prawnicze puszczać się zawody?
Precz gałgany, precz laydaki!,,
Obrażone, krzyknęły nawzajem poszlaki:
"A wara od nas, próżne folijały!
Niewdzięczne! a ileż to razy, miły Boże!
Myśmy was zastępowały,
W nayzaciętszym o życie, lub majątek sporze?

Milczcie! głupie poszlaki i głupie dowody!
Zawoła jurysta młody;
Smiać się chce, że tak hardzie zadarłyście nosów?
Ja to prawdziwym Panem waszych jestem losów;
Ja, gdy zechcę, z potrzeby, albo dla wygody,
Zmienię bez żadney poznaki:
Dzisiay poszlaki w dowody,
Jutro dowody w poszlaki!,,
To rzekłszy, wziął papiery, schował do kieszeni,
I śmiał się do rozpuku, wychodząc do sieni;
Smiał się, i ci co zanim śli, także się śmieli;
Ale z czego? niewiedzieli.

Rozmaitości.

W Koblentz stał się następujący wypadek. Ładowny statek przypływa do miasta. Z mostu rozmaite osoby upatrują na nim swoich przyjacioł, których oczekiwali przybycia. — Miedzy innemi jakiś młodzieniec witał już z dala swą kochankę, jednę z naypięknieyszych dziewcząt nizin *Mozellii.* (*) Naraz, co za okropność!— Statek tonie!...— Zatrwożony kochanek widzi swoją lubą dwakroć wypływającą na wierzch, i znów znikającą w prądach tey bystrey rzeki;— rzuca się w wodę, i wyrywa szczęśliwie ukochaną dziewczynę.— Inne osoby równie wyratowane zostały; co podwoiło radość obojga narzeczonych.

Nader komiczny wypadek zdarzył się na teatrze w Orleans. Panna Anaïs młoda aktorka komiczna z Paryża, wystąpiła pierwszy raz w komedyi *Garbata*, która w Paryżu niezmiernie się podobała. Lecz zaledwie wyszła na scenę, patrzy!.. cóż widzi?... garbatych na parterze! garbatych po łożach! garbatych po galeryach! co większa! w budce, garbatego widzi suflera! który nieznaydując się na próbie, niebył jey wcale znany.

Trwoga przeymuje do żywego młodą artystkę; rozumiała albowiem, że miasto Orleans, które znane jest z posiadania w swoich murach wielu garbatych, bardzo źle przyjmie jey wystąpienie. Z naywiększym więc przestrachem, cała drżąca, wyrzeka pierwszy wiersz swojey roli: *Bossus! prenes pitié d'une pauvre bossue! Garbaci z litujcie się nad biedną garbatą!*» Lecz wesołe i uprzeyme oklaski, samych prawie garbatych, i okrzyki: »*Brawo! Brawo!*» przekonawszy ją natychmiast, że to są ludzie rozsadni, którzy nieprzyśli się gniewać ale bawić; wróciły iey zaraz odwagę, że grała potem wybornie, i wywołana wkońcu, zyskała tytuł królowey rodzinnego Festynu garbatych miasta Orleans.

(*) Miasto Koblentz stoi nad rzeką Mozellą.

Paganini dał trzeci koncert w Berlinie za dwatalarowemi biletami, i lubo mniey zebrał talarów, jak na poprzednich, ale za to więcey oklasków.

KAWIARNIE ANGIELSKIE.

Kawiarnie w Anglii, zupełnie się różnią od naszych polskich i francuskich. Na kawiarni angielskiey, kiedy my i francuzi u siebie, obok czytania gazet, gry w bilard, w domino, w szachy, ustawicznie jedni do drugich wesoło przemawiamy; -- tam cichość panuie jak w kościele. Niezobaczysz tam bilardu, szachwnicy. Wszyscy zajęci są czytaniem gazet; i jeżeli jeden drugiemu z potrzeby ma co powiedzieć, to musi iśdź ku niemu na palcach i szepnąć mu tylko do ucha.......

OBIADOWANIE w ANGLII.

Niewszyscy o jedney porze obiadują w Londynie. Rzemieślnik siada do stołu o 1wszey; mieszkańcy średniey klassy o 3ciey 4tey; szlachta i wyżsi urzędnicy o 5tey, wielkie obiady zaczynają o 6tey, czasem o 7mey wieczór. Tu anglicy zbliżają się znów bardziey do polaków, niż do francuzów. Francuzi bowiem jedzą dużo chleba a mało mięsa; anglicy zaś tak jak my, dużo mięsa a mało chleba. Mięso we Francyi musi bydź długo gotowane, anglicy zaś jedzą na pół surowe, toż samo u nas pieczeń wołowa z rożna w połowie upieczona, powszechnie jest lubioną. (*) We Francyi; dla zbytniego mnóstwa półmisków, niewiedzieć czasem co wybierać; w Anglii dwie potrawy składają cały obiad, ale te zawierają natomiast ogromne massy mięsa. Tu francuzi podobni są do naszych wielkich panów, a Anglicy do średniey klassy w dobrem mieniu; dwie potrawy ale sytne i smaczne, komuż nie są przyjemne? -- Francuzi, tak jak polacy, lubią długo siedzieć przy stole; anglicy krótko tam się zatrzymują, lecz za to śpieszą do stołów z napojami, i tam często kroć z kuflem porteru, zasypiają na piękne.

WET ZA WET.

Pewien szambelan na dworze Ludwika XIII. krola Francyi roztrwoniwszy maiątek, ożenił się z córką kupca w Paryżu. - Bogactwem iey ogromnem, poprawił stan swoich interessów, i zaczął nową rolę grać na pokoiach królewskich. Przymawiano mu iednak pewnego razu, iż się tak niestosownie skoiarzył. Cóż miałem czynić, kochani Przyiaciele? odpowiedział, chełpliwie; dzień w dzień od moich wierzycieli ścigany, musiałem naostatek uciec do sklepu, żeby się do szpitala niedostać ,, -- Słyszac to właśnie teść iego, nawzaiem rzekł do obecnych: ,, Cóż miałem czynić kochani przyiaciele? uyrzałem herby walaiące się w śmieciach, iakże ich było niepodnieść i nieoczyścić z błota?

TEATR NARODOWY.

W niedzielę dane były komedye: *Poseł turecki*, *Szlachta czynszowa*, i pantomima: *Wesele Krakowskie w Oycowie.*
Dziś tragedya nowego przekładu Hr. Miera: *Andromaka.*
We Czwartek dany będzie: *Wieczór dramatyczno-muzykalny,* w którym Pan Brunner da się słyszeć na *Trytonie.*

KONIEC TOMU II GOŃCA KRAKOWSKIEGO.

(*) *Nasi dawni przodkowie, a raczey założyciele, jadali nawet mięso pod kulbaką pieczone.*